Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 52. Kraków, Sobota 16 grudnia 1922 r. Nr. 52.

List otwarty

do p. Franciszka Nitti, byłego prezydenta ministrów we Włoszech.

Panie Prezydencie!

Z okazyi wyjazdu p. Jerzego Clémenceau do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, ogłosił Pan, Panie Prezydencie, list otwarty do niego w prasie amerykańskiej i niektórych dziennikach europejskich. W liście tym porusza Pan problemy polityki ogólno - światowej i europejskiej. Nie moją jest rzeczą na Pańskie wywody odpowiadać, ale porusza tam Pan sprawy dotyczące bezpośrednio Polski niemniej jak 4 razy; dowód, jak Pana państwo nasze interesuje. A ponieważ wywody Pańskie opierają się na zupełnie mylnych informacyach, uważam za swój obowiązek sprostować je, celem dostarczenia Panu, Panie Prezydencie, materyałów historycznych, których podstawą jest rzeczywistość, a nie mniej lub więcej pomysłowa tendencya polityczna.

Polsce współczesnej raczył Pan Prezydent wytoczyć następujący akt oskarżenia:

1) Polskę zamieszkuje zamiast 18 milionów prawdziwych Polaków, 31 milionów ludzi przeważnie innej rasy;

2) Górny Śląsk dał przy plebiscycie, mimo terroru 60% głosów na rzecz Niemiec, mimo to przyłączono większą część tego kraju do Polski;

3) Wbrew wszelkim zasadom politycznym i etycznym, stworzono z Gdańska wolne miasto, rozdzielając w ten sposób Prusy na dwie części;

4) Rumunia ma więcej wojska, niż Bułgarya, Węgry, Austrya i Niemcy razem wzięte, a słaba finansowo Polska ma 2 razy tyle wojska, co Rumunia.

Konsekwencyą Pańskiego wywodu ad 1) byłoby, że należałoby Polskę ścieśnić do jej granic etnograficznych z 18 milionami Polaków, a ziemie zamieszkałe przez inne narodowości, od niej oddzielić. — Otóż przedewszystkiem małe sprostowanie. Według ostatniego spisu ludności, liczy Polska wraz z przyłączoną do niej częścią Górnego Śląska i Wileńszczyzną 28 milionów ludności, w tem okrągło 19 milionów Polaków. Liczba więc innych narodowości redukuje się do 9 milionów. Powtóre, aby móc te inne narodowości od Polski oddzielić, musiałyby one mieszkać zwarcie na pewnych terytoryach. Tymczasem w liczbie ich jest blizko 3 miliony żydów, rozsiedlonych po całem terytoryum polskiem. Przyzna Pan, Panie Prezydencie, że oddzielenie ich od Polski byłoby rzeczą technicznie niewykonalną. Pozatem przyłączono do Polski tylko te części historycznej Polski, zagarniętej przez Prusy, które wykazały większość polską, tak, że $1\frac{1}{2}$ miliona Niemców zamieszkałych w Polsce, stanowi wszędzie mniejszość, rzadko dochodzącą do 25% miejscowej ludności. Części zaś historycznej Polski, które Prusy zdążyły już zgermanizować, pozostawiono przy nich, mimo, że zamieszkuje je poważny odsetek ludności polskiej.

Jakże inaczej postąpiono n. p. z Czechami, którym oddano całe ich historyczne terytoryum wraz ze zwartym niemieckim obszarem, liczącym przeszło 3 miliony niemieckich mieszkańców.

Pozostaje jeszcze sprawa Wileńszczyzny i Małopolski wschodniej. Otóż Wileńskie wykazało niejednokrotnie, i to jeszcze przed przyłączeniem do Polski, bezwzględną przewagę żywiołu polskiego. Co do uroszczeń litewskich zaś, to specyalnie Litwinów jest tam znikomy odsetek, znacznie mniej, niż Polaków na Litwie kowieńskiej. Co do wschodniej Małopolski (Galicyi wschodniej), to należała ona do Polski z przerwami od X wieku, a od XIV wieku bez przerwy. Posiada wprawdzie 60% ludności rusińskiej, przeważnie włościan (nie piszę rozmyślnie ukraińskiej, gdyż część Rusinów nie uważa się za Ukraińców), jest jednak tak związana z resztą Polski względami geograficznemi, historycznemi i ekonomicznemi, że jakiekolwiek rozluźnienie węzłów łączących ten kraj z Polską, jest nie do pomyślenia.

Zdaje mi się, że tych kilka faktycznych danych powinno wystarczyć, aby przyczynić się do skorygowania Pańskiego błędnego poglądu na tę sprawę.

2) Przy plebiscycie na Górnym Śląsku otrzymali Niemcy rzeczywiście 60 proc. głosów na całem terytoryum, przyczem wschodnia jego część wykazała większość polską. — Do tej ogólnej przewagi niemieckiej przyczynił się w pierwszej linii teror, o którym Pan słusznie wspomina, a który był wykonywany przez Niemców, mających przecież w swoim ręku administracyę kraju i miejscową policyę, oraz 200.000 głosów t. zw. emigrantów, t. j. ludzi, którzy się przypadkowo na Śląsku urodzili, przeważnie jako dzieci urzędników, i którzy na sam plebiscyt z Niemiec i całego świata przyjechali, aby o losie kraju zadecydować. Jednakże Liga Narodów w swem rozstrzygnięciu również ich głosy uwzględniła i przydzieliła do Polski tylko te terytoryum, które bezsprzeczną większość polską wykazało. Nadmienić tu jeszcze wypada, że skoro w lipcu 1920 oddano Czechom bezsprzecznie polską Karwinę wraz z jej bogatemi kopalniami, pocieszano Polaków tem, że przecież dostaną kopalnie górno śląskie.

ad 3) Wskutek utworzenia wolnego miasta Gdańska, zostały Niemcy rzeczywiście oddzielone od prowincyi Prus wschodnich. Ale przecież Prusy wschodnie były kolonią niemiecką, utworzoną na ziemiach słowiańskich i aż do rozbiorów Polski w XVIII w. zawsze od Niemiec oddzieloną. Obecnie zatem przy częściowej likwidacyi rozbiorów Polski musiano ten stan pierwotny przywrócić, skoro chciano dać Polsce jaki taki przystęp do morza. A i tak utworzenie z historycznie polskiego Gdańska miasta wolnego jest karykaturalnem spełnieniem obietnicy prezydenta Wilsona dania Polsce wolnego przystępu do morza.

4) Zarzut utrzymywania znacznej stosunkowo armii w porównaniu do zachodnich sąsiadów mógłby nasunąć podejrzenia o zaborczym imperyalizmie w stosunku do nich. Zarzut ten jednak zbiednie, skoro Pan sobie przypomni, Panie Prezydencie, wschodniego sąsiada Polski i Rumunii, sąsiada, który się jeszcze agresywnych zamiarów wobec tych państw nie wyrzekł. Zresztą, jak Panu wiadomo, obraduje obecnie w Moskwie konferencya, która ma właśnie na celu wzajemne zredukowanie sił zbrojnych.

Tyle dla wyświetlenia stanu rzeczy, tak błędnie Panu, Panie Prezydencie, przez Pańskich informatorów przedstawionego. A może tych kilka uwag przyczyni się, aby Pański sąd o nas sprostować i tak wybitnego męża stanu nastroić trochę życzliwiej dla narodu, który od wieków Pańską ojczyznę, Panie Prezydencie, otaczał najżywszą sympatyą. Jest to mojem gorącem życzeniem i to dodało mi odwagi do napisania tego listu.

Przyjm Pan, Panie Prezydencie, zapewnienie głębokiej czci i poważania.

J. M. Jamnolski.

Kraków, 12 grudnia 1922.

Przejęcie władzy przez Prez. Narutowicza.

Dymisja gabinetu Nowaka.

Warszawa, 14 grudnia. (PAT). **W uroczystości przejęcia władzy przez prezydenta Rzeczypospolitej**, poza osobami, których obecność przepisuje ustawa, a więc poza marszałkiem sejmu, marszałkiem senatu i prezydentem ministrów, wzięli udział:

p. minister skarbu **Jastrzębski**, minister spraw wojskowych **Sosnkowski**, kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych **Dąbrowski**, minister sprawiedliwości **Makowski**, minister oświecenia **Kumaniecki**. Niezwłocznie po zakończeniu aktu przejęcia władzy, prezydent ministrów wręczył prezydentowi Rzeczypospolitej pismo następującej treści:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie: Wobec ukonstytuowania się według zasad zawartych w konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 go marca 1921 r. władz ustawodawczych i dokonania na Zgromadzeniu narodowem w dniu 9 grudnia b. r. wyboru prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, oraz wobec faktu, że rząd obecny powołany był do spełnienia ściśle określonego zadania, **mam zaszczyt przedstawić Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prośbę o udzielenie dymisyi całemu gabinetowi.** Prezes ministrów Julian Nowak.

Wobec podania się do dymisyi, rząd nie weźmie udziału w dzisiejszem posiedzeniu Sejmu.

Sejm o poniedziałkowych zajściach w Warszawie.

Warszawa. (AW). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu odesłano bez dyskusji w pierwszem czytaniu do komisji kilka przedłożeń rządowych charakteru finansowego. **Następnie uchwalono nagłość in meritum wniosku Związku Ludowo-Narodowego w sprawie zawieszenia w sali sejmowej krzyża**, poczem przystąpiono do uzyskania **nagłości wniosku wszystkich klubów polskich w sprawie wypadków poniedziałkowych.** Wybrano dwóch mówców a mianowicie Daszyńskiego i Strońskiego. Po ich przemówieniach, którym towarzyszyły oklaski i burzliwe okrzyki z lewicy i z prawicy **uchwalono większością głosów nagłość wniosku** z wyjątkiem wniosku kół żydowskich. **Na tem posiedzenie zamknięto.** O terminie następnego posiedzenia zawiadomi Marszałek po porozumieniu się z nowym rządem.

W Warszawie panuje spokój.

Warszawa. (Telef.) **W ciągu dnia dzisiejszego spokój. Ruch osobowy normalny. Tramwaje kursują.** Policja i wojsko przeciągają ulicami. Sprowadzono pułk ułanów, który objeżdżał Aleje. Na placu Trzech Krzyżów policja i wojsko. Przed Belwederem honorową wartę trzyma pułk szwoleżerów z muzyką, szkoła podchorążych. Wzdłuż Alei grupki ciekawych przejazdu Prezydenta. **Policja nie dopuszczała do tworzenia większych grup.**

P. S. L. za rządem koalicyjnym.

Warszawa (Telef.) P. S. L. (Piast) zakończyło dziś dyskusję polityczną i ogłosiło po niej komunikat, w którym powiada: Przyjmując do wiadomości sprawozdanie swego prezesa Witosa, klub P. S. L. poleca swemu prezydjum prowadzenie pertraktacyj **za utworzeniem większości rządowej ze stronnictwami dającemi gwarancję spokoju wewnętrznego** w państwie i szczerego **demokratyzmu. Klub P. S. L. uważa za najodpowiedniejszy rząd koalicyjny.**

Pożegnanie ustępującego gabinetu.

Warszawa. (AW). Wczoraj popołudniu Prezydent Ministrów Nowak wraz z całym gabinetem **był przyjęty przez Naczelnika Państwa w celu pożegnania go.** W imieniu Rady Ministrów przemawiał p. prezes Ministrów, na co odpowiedział Naczelnik Państwa.

Obrady lewicy.

Warszawa 14 grudnia (PAT). „Kurjer Polski" donosi: Wczoraj od godziny 6 i pół do godziny 8 i pół wieczorem **obradowali ponownie przedstawiciele P. S. L. Piast, P. S. L. Wyzwolenie, N. P. R., P. P. S.** Ujednostajnienie poglądów posunęło się tak daleko, że już **zgodzono się na cały szereg wspólnych posunięć, zarówno na terenie sejmowym jak i poza sejmem.** Dyskusja między innemi dotyczyła też sprawy przyszłego rządu. **Zgodzono się jednomyślnie**, że poważna sytuacja wewnątrz państwa oraz konieczność radykalnej naprawy finansów wymaga, **rozszerzenia podstawy dla przyszłego rządu, aż do jego koalicyjnego charakteru.** Odpowiednie wnioski praktyczne mają być rozważane na dzisiejszem posiedzeniu czterech klubów.

Zastrzeżenie posła Diamanda.

Warszawa 14 grudnia. (PAT). Dzisiejszy „Robotnik" zamieszcza list otwarty posła Hermana Diamanda, stwierdzający, że wiadomość Kurjera tak zwanego „Czerwonego" z dnia 11 b. m., jakoby poseł Diamand nazwał byłego ministra spraw wewnętrznych łotrem i łajdakiem i mówił mu „ty" „won" jest nieprawdziwa. Poseł Diamand stwierdza, że **słów wymienionych w stosunku do ministra Kamieńskiego nie użył.**

Przed decydującym krokiem Francyi.

Paryż (Telef.). Od czasu utworzenia gabinetu **Poincaré'go** nie było takiego **naprężenia**, jak oczekiwanie dyskusyi parlamentarnej, która się odbędzie w piątek. Na tem posiedzeniu ma złożyć **Poincaré ważne oświadczenie w sprawie konferencyi** londyńskiej, w sprawie stanowiska gabinetu co do dalszych kroków. Poincaré po tem oświadczeniu zażąda odroczenia dyskusyi i postawi **kwestyę zaufania.** Panuje przekonanie wogóle, że Francya **znajduje się na decydującym punkcie zwrotnym.** Tak zwolennicy jak i przeciwnicy obsadzenia zagłębia Ruhry pragną uzyskać pewność, jaki program rząd przedłoży. Przypuszczają, że **Poincaré osiągnie większość.** Wczoraj i dziś konferował Poincaré z całym szeregiem osobistości i starał się przekonać posłów o potrzebie porozumienia z Anglią. W razie gdyby prawica miała większość, wówczas przewidywany jest **gabinet Tardieu.**

Zakończenie konferencyi w Moskwie.

Moskwa, 13 grudnia. (PAT). W odpowiedzi na długie oświadczenie Litwinowa zabierali głos przedstawiciele wszystkich delegacyj.

Utrzymując całkowicie stanowisko, zajęte w swoich poprzednich deklaracyach, **ks. Radziwiłł** stwierdzywszy najpierw, że na pierwszą deklaracyę z dnia 4 grudnia delegacya rosyjska nie dała odpowiedzi, oświadczył, że ostatnie debaty konferencyi wykazały, że delegacya rosyjska, reprezentująca rząd sowiecki, **zmierza do roztoczenia kontroli nad armiami i budżetami państw biorących udział w konferencyi.** Jest oczywistem, że **żadne z państw nie może się zgodzić na taką kontrolę ze strony obcego państwa.** W dalszym ciągu swego przemówienia ks. Radziwiłł omawiał proponowane przez delegacyę rosyjską cyfry dla armii krajów poszczególnych. Cyfry te uznawane za sprawiedliwe przez Rosyę, najlepiej ilustrują tendencye rządu sowieckiego. Są one następujące: dla Rosyi zmniejszenie armii z 800 na 600 tysięcy, to jest 25%, dla Polski z 294 na 214 tysięcy tj. 27%, dla Finlandyi z 28 na 22 tysiące tj. 22·10%, dla Łotwy z 19 na 13 tysięcy tj. 30%, dla Estonii z 15 na 9 tj. 40%.

Kończąc swoje wywody książę Radziwiłł oświadcza, **że delegacya polska propozycyę złożoną dnia poprzedniego uważa za jedynie mogącą doprowadzić do powszechnego wyniku i naprawdę poważną, oraz że propozycyę tę podtrzymuje całkowicie.**

Litwinow stwierdziwszy, że istnieją dwie propozycye, **z których jedna jest nie do przyjęcia dla strony rosyjskiej, a druga nie do przyjęcia dla państw, które złożyły deklaracye, oświadcza, że konferencya do żadnych rezultatów dojść nie może, i że wobec tego dalsze kontynuowanie jej jest bezcelowe.**

Po złożeniu oświadczenia przez wszystkich delegatów, że państwa ich nie mają zamiaru rozpoczynać przeciwko komukolwiek kroków agresywnych, konferencya została zamknięta.

Zakończenie prac technicznych powierzono sekretaryatowi.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 14 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu śląskiego **przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu wniosek komisyi budżetowej w sprawie podwyższenia renty byłych powstańców dla wszystkich kategoryi inwalidów o 400 procent.** W trzech czytaniach wniosek o kupno nieukończonych domów przy ulicy Eichendorffa w Katowicach, w drugiem i trzeciem czytaniu wniosek w sprawie zatwierdzenia rozporządzenia tymczasowej rady wojewódzkiej w przedmiocie utworzenia dwóch seminaryów nauczycielskich w Pszczynie i Mysłowicach, przyczem doszło do burzliwej dyskusyi **z powodu ataków posła Szczeponika (Niem.) na szkolnictwo polskie i wychwalania dawnego szkolnictwa pruskiego na Górnym Śląsku.** Poczem omawiano wniosek posła **Mateja** i tow. w przedmiocie grożącym województwu śląskiemu niebezpieczeństwem z powodu braku parowozów. Mówca zaznaczył, że stan ten jest wprost katastrofalnym, brak bowiem około 40 parowozów. Po krótkiem przemówieniu posła Obrzuta i Mateja, odnośną rezolucyę przyjęto. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne we czwartek o godz. 15.

Wielki proces komunistów.

Lwów, 13 grudnia.

W 18 tym dniu rozprawy przesłuchiwano świadka Kazimierza **Iwakowa**, komisarza policyi, który był poinformowany o knowaniach partyi komunistycznej na terenie Małopolski wschodniej, znał nazwiska członków centralnego komitetu tej partyi oraz miał dokładne wiadomości o mającej się odbyć konferencyi świętojurskiej. Dokonał on osobiście według swojego planu aresztowania 37 uczestników tej konferencyi. Zeznania świadka są obciążające dla wielu oskarżonych. Ponieważ świadek w kilku momentach zasłaniał się tajemnicą urzędową, obrona przeprowadziła na ten temat obszerną dyskusyę i polemikę z prokuratorem.

Następnie zabrał głos prokurator, żądając od świadka wyjaśnienia w sprawie kierunku działalności konfidentów. W odpowiedzi świadek kategorycznie zaznaczył, że konfidentom nie wolno bezwarunkowo ani inspirować zbrodniczych czynów, ani też skłaniać kogokolwiek do wywoływania takich czynów. Wiele pytań obrony trybunał ze względu na tajemnicę urzędową uchylił.

†

Józef Gazdawa z Reklewa Reklewski
właściciel dóbr ziemskich

przeżywszy lat 47, zmarł w Rogach, powiat Nowy Sącz, w dniu 13 grudnia 1922.

Pogrzeb odbędzie się 16 b. m. w Podegrodziu o godz. 10 przed południem, o czem nieutulona w żalu żona z dziećmi, matka i rodzeństwo zawiadamiają.

(Osobnych zawiadomień nie rozsyła się).

Wiadomości bieżące.

Kraków, 15 grudnia.

„Tydzień Akademika“ w Krakowie.

Celem poinformowania szerszego społeczeństwa o warunkach bytu i potrzebach młodzieży akademickiej i celem dania społeczeństwu możności przyjścia akademikom z doraźną pomocą Centrala akademickich Związków samopomocowych przystępuje do zorganizowania „Tygodnia Akademickiego“ w Krakowie. „Tydzień Akademicki“, który będzie trwał 8 dni w pierwszej połowie stycznia 1923 r., rozpocznie się w niedzielę uroczystą Akademją na Uniwersytecie a następnie odbędzie się uroczyste przedstawienie w teatrze im. Słowackiego, na którem słowo wstępne wygłosi przedstawiciel Senatów akademickich, względnie wojewódzkiego Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką.

Na program „Tygodnia Akademika“ złożą się: 1) Informacyjny wiec obywatelski w sprawie pomocy młodzieży akademickiej, zwołany przez Komitet wojewódzki op nad mł. ak.; 2) Dwa przedstawienia, jedno w teatrze, drugie w kinoteatrze na cele budowy domów akademickich; 3) Bale, rauty i koncerty na cele pomocy akademikom; 4) Poświęcenie kamienia węgielnego pod „Dom Medyków“. Nadto przez 8 dni „Tygodnia Akademickiego“ pobierany będzie na specjalne bloczki — 10-procentowy podatek od rachunków we wszystkich przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych, kawiarniach, restauracjach, kinoteatrach, teatrach i hotelach.

Komitet, urządzający „Tydzień Akademika“, reprezentować będą przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa krakowskiego.

Komitet propagandy państwowej pożyczki złotej.

W dniu 13 bm. odbyło się w Magistracie pod przewodnictwem prez. miasta z inicjatywy ministerstwa skarbu i województwa krakowskiego zebranie przedstawicieli sfer oficjalnych i społecznych miasta w sprawie zorganizowania akcji dla propagandy państwowej pożyczki złotej. Na tem zebraniu utworzono miejscowy komitet propagandy pożyczki złotej, złożony z zastępców miejscowych władz i urzędów, instytucji publicznych oraz organizacji społecznych, kulturalnych i zawodowych. W skład prezydjum Komitetu weszli wszyscy członkowie Zarządu miasta oraz pp. prof. Uniw. dr. Adam Krzyżanowski, dr Kazimierz Bauda, dyr. Banku Małopolskiego, Józef Kretschmer, dyr. filji Banku krajowego, Tadeusz Epstein, prezes Izby handlowej i przemysłowej, Tadeusz Filippi, dyr. Banku przemysłowego, nadto wybrano komitet wykonawczy z pp dr Gregera, prezesa Izby skarbowej, dr. Schwarzenberg-Czernego, wiceprezydenta Sądu kraj., prof. Sikory, dr. Bereza, sekr Izby przem., Cichockiego, dyr. Banku handlowego i p. Lateczą, radcy Magistr.

Wybrany Komitet uchwalił urządzić w niedzielę 17 grudnia br. jako w uroczystym dniu propagandy pożyczki złotej w kilkunastu dzielnicach miasta wiece obywatelskie dla pouczenia najszerszych kół ludności o znaczeniu pożyczki złotej dla Państwa i korzyściach z tej pożyczki dla subskrybentów i dla zachęcenia ich do subskrypcji oraz odnieść się z odezwą do wszystkich tutejszych organizacji społecznych i zawodowych o wdrożenie akcji propagandowej wśród członków tychże, jak również do banków o jednanie ich klientów dla subskrypcji.

Następne posiedzenie w sprawie ustalenia dalszego planu działania odbędzie Komitet w przyszłym tygodniu.

Przeciw udziałowi młodzieży szkolnej w demonstracyach.

„Przegląd Wieczorny“ donosi, że wiceminister oświaty Łopuszański przyjął wczoraj delegację Związku zawodowego nauczycielstwa szkół średnich, która przybyła celem interweniowania w sprawie udziału młodzieży szkolnej w poniedziałkowych demonstracjach. Delegacja podniosła, że dobra wola i nieświadomość młodzieży była karygodnie nadużyta przez stronnictwa polityczne.

Wiceminister Łopuszański wskazał, że minister wyznań i oświecenia Kumaniecki wdrożył śledztwo w sprawie udziału młodzieży kilku szkół w zajściach ulicznych i że winni będą pociągnięci do odpowiedzialności oraz zaznaczył, że nie ma słów potępienia dla wciągania młodzieży szkolnej w zajścia uliczne.

Enuncyacya „Polski Zbrojnej“.

W „Polsce Zbrojnej“ z wtorku ukazała się następująca enuncjacja półurzędowa:

„Wypadki dnia wczorajszego wymagają od nas głębszego zastanowienia się nad istotą naszych obowiązków. Wojsko, poza obroną granic i bytu niepodległego Rzeczypospolitej, jest również obowiązane do obrony konstytucji, porządku prawnego i prawowitych władz państwa. Aczkolwiek samorzutnie nie ma prawa ani obowiązku, jednakże wezwane do asystencji przez władze polityczno-administracyjne, musi wystąpić z całą energją. Jest to obowiązek niezmiernie ciężki, lecz i najświętszy, gdyż płynący z przysięgi. Stojąc na jego gruncie twardo i niezłomnie, wierzymy jednak, iż obie strony, które starły się krwawo na ulicach Warszawy, opanują zaognienie dnia wczorajszego, nie otwierając drogi do najpotężniejszych klęsk, jakie spaść by mogły na państwo i naród“.

ŚLEDZTWO SĄDOWE.

Z Warszawy donoszą:

Ministerstwo sprawiedliwości podaje, że śledztwo w sprawie zajść poniedziałkowych prowadzi sędzia śledczy do spraw ważniejszych p. Skorzewski pod nadzorem prokuratora okręgowego. Śledztwo rozoczęło się w poniedziałek popołudniu. Wyniki będą ogłoszone.

Liryka walutowa.

W Niemczech najbardziej popularną jest dzisiaj walutowa piosenka, powstała bezimiennie, śpiewana przez wszystkich. W oryginale niemieckim brzmi ona następująco:

„Wir versaufen unser Oma, sein klein Häuschen,
Sein klein Häuschen, — sein klein Häuschen —
Und die erste und die zweite Hypothek“.

Znaczy to mniej więcej po polsku: Przepiliśmy po naszej babci (Oma — Omama) jej mały domek, przepiliśmy po niej oddziedziczone wierzytelności hipoteczne.... To co generacja babek i dziadków zaoszczędziła, przepiła i roztrwoniła powojenna generacja wnuków i prawnuków.... Piosenka ta w prostych słowach maluje nędzę gospodarczo-walutową w Niemczech. Ta sama liryka, co przedtem opiewała uczuć kwiaty, śpiewa teraz o nędzy walutowej..... Takiemu przewartościowaniu uległa ludowa piosenka.... Babki położyły się do grobu a wnuki przepijają ich zaoszczędzone domki i hipoteki.... Piosenka śpiewa dzisiaj o hipotekach. Poczekajmy, a poeci zaczną opiewać dodatki drożyźniane i gratyfikacje świąteczne. Będzie to także szczera liryka.

Deklaracya zjazdu dziennikarzy mniejszości narodow. w Rumunji.

W pierwszych dniach grudnia b. r. odbył się w Bukareszcie zjazd dziennikarzy mniejszości narodowych w Rumunji. Na zjeździe uchwalono następującą deklarację:

„Oprócz interesów zawodowych zastępujemy przez prasę, przez nas wydawaną, także interesy mniejszości narodowych węgierskich, niemieckich i żydowskich. Uważamy się za dobrych obywateli Rumunji, nie zapierając się jednak naszej rasy i kultury i walczymy o zapewnienie lepszego życia ludów w ramach państwa rumuńskiego. Do tego celu dążymy szczerze i otwarcie. Oświadczamy tu uroczyście, żeśmy mieliśmy sposobność poznać szlachetną duszę narodu rumuńskiego i prawdziwie europejski sposób myślenia jego duchowych przywódców. Okoliczność więc, że jesteśmy obywatelami rumuńskimi, musimy uważać jako pociechę, gdyż ze wszystkich państw sukcesyjnych tylko naród rumuński traktuje problem mniejszości narodowych z najwyższą duchową kulturą i jak najuczciwszem dążeniem do sprawiedliwości“.

W ten sposób określili rumuńscy Niemcy i żydzi stosunek swój do narodu rumuńskiego. Tymczasem Rumuni:

1) rumunizują wszystkie szkoły innojęzyczne, tak, że w najbliższym czasie szkół średnich nierumuńskich nie będzie, a i liczba szkół powszechnych systematycznie się zmniejsza;

2) zaprowadzili w urzędach i sądach wyłącznie język rumuński, tak, że nawet w okolicach, gdzie Rumuni stanowią znikomą mniejszość, podań i pism nierumuńskich nie przyjmują.

3) rumunizują instytucje kulturalne, będące dotychczas własnością innych narodowości. I tak np. teatr miejski niemiecki w Czerniowcach, wystawiony kosztem miasta i ludności niemieckiej, zamienili na teatr narodowy rumuński. i t. d., i t. d.

Sprawa polskiej dyrekcyi Kolei w Gdańsku.

Dnia 13 bm wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku jen. Hacking wydał następującą decyzję. „Postanawiam, że Polska nie ma prawa utrzymywania na terytorjum w. m. Gdańska dyrekcji kolejowej, administrującej innemi kolejami, aniżeli temi, które znajdują się na terytorium w. m. Gdańska, o ile w tym względzie nie dojdzie do porozumienia z w. m. Gdańskiem.

Towarzystwo szwedzko-polskie.

W dniu 28. października odbyło się w sali Grand hotelu w Stockholmie posiedzenie inauguracyjne członków założycieli I. szwedzko-polskiego Stowarzyszenia naukowego. Na zebraniu, w którem wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele tutejszego świata naukowego oraz profesorowie uniwersytetów z Upsali, Lundu i Göteborga, zatwierdzony został statut Stowarzyszenia i dokonano wyborów do zarządu: na prezesa, prof. B. Almquist'a, z uniwersytetu w Göteborgu, na wice-prezesa — prof. J. Rosseval'a z uniwersytetu w Stockholmie, na sekretarza dr. O. Wieselgren'a, I go bibliotekarza Biblioteki królewskiej w Stockholmie.

Towarzystwo pracować będzie nad tem, aby a) skupić jak największą ilość uczonych, interesujących się badaniem kulturalnego rozwoju Polski, a w szczególności szwedzko-polskimi stosunkami kulturalnymi w dawniejszych okresach historji oraz w obecnych czasach; b) ułatwiać obopólne zbliżenie, za pomocą wycieczek naukowych, popularyzowania wiedzy i znajomości obydwóch krajów i t. p.

Dr. Raszin o czeskiej gospodarce.

B. minister finansów czeskich Dr. Raszin wygłosił onegdaj ciekawą mowę w Pardubicach o sytuacyi gospodarczej w Czechach. O bezrobociu tak mówił: Zakłady Skody zatrudniały 3000 robotników przed wojną, w czasie wojny 30,000, a teraz niema dla nich zupełnie pracy. Bardzo surowo ocenił Dr. Raszin rządową gospodarkę aprowizacyjną. „Wiele złego“ narobiła w Czechach rządowa gospodarka aprowizacyjna. Pojawiły się ustawy o poprawie bytu, zmianie urzędniczej pragmatyki itd., rozdawało się pieniądze wszystkim na wszystkie strony, a nikt się nie starał, z czego to się zapłaci. Rozrzutnością sławiliśmy nasze polityczne wyzwolenie. Gospodarowaliśmy na zasadzie: Skoro nie mamy, to pożyczmy! Przez maksymalne ceny na produkty rolne powiedzieliśmy rolnikom: sprzedajcie pokątnie, a właścicielom domów przez ochronę lokatorów: Szachrujcie swoimi domami! Zagraniczną mąkę sprowadziliśmy po 1 koronie. Zaprowadziliśmy mączną daninę, to też nasza mąka była sztucznie tańszą od otrąb, a potem dziwiliśmy się, że chłopi karmią dobytek zbożem. Nasze długi za zagraniczną mąkę wynoszą 8 miljardów koron. Również wydatki na państwową administracyę urosły ogromnie. Mamy dzisiaj 332 000 urzędników i pracowników państwowych, tymczasem Austrya miała ich przed wojną 260,000. Do tego trzeba dodać 600,000 członków rodzin, tak, że mil. z obywateli repu-

bliki żyje z rządowych pensyj, co czyni 8 miliardów koron rocznie. Trzynastomilionowe państwo utrzymuje każdego **trzynastego obywatela,** na którego wydaje rocznie 8.000 koron. Czy to możliwe?

W dalszym ciągu omówił Dr Raszin bezrobocie oraz zaproponował aby w Czechach wprowadzono **złote dukaty** z obrazem św. Wacława z napisem: „Nie daj zginąć nam i naszym potomkom", a na drugiej stronie z obrazem czeskiego lwa w skoku z napisem: „Czeska republika". Ten dukat ma symbolizować dzisiejsze czasy wraz z przeszłością i historyą czeską.

PROGNOZA NA PIĄTEK: Na północy Polski przeważnie pochmurno i temperatura powyżej zera; na południu przejściowe polepszenie się stanu pogody i przymrozki. Miejscami mglisto, słabe wiatry z kierunków południowych.

CHOINKI pokazały się już w Krakowie, które ustawiono pod pomnikiem Mickiewicza. Jest ich jeszcze ilość znikoma, ale nęci świeżością i barwą.

NA KUCHNIE DLA NIEZAMOŻNEJ INTELIGENCJI w Krakowie złożyła p. Marja Dembińska z Gór kwotę 100.000 Mp. a nie 10.000, jak wczoraj przez pomyłkę wydrukowano.

ZAPASY CUKRU, jakie magistrat posiadał, wyczerpane zostały zupełnie, tak, że obecnie żadne zgłoszenia instytucyj lub osób prywatnych o przydział cukru uwzględnione nie będą.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 grudnia 1922 o godz. 6 wieczorem. Porządek dzienny: Ks. prof. Władysław Szczepański: „Początki narodu żydowskiego (r. 586 — 330 przed Chr)." — Czł. Stanisław Kutrzeba: „Przywileje Kazimierza W. dla żydów."

TOW. NUMIZMATYCZNO-ARCHEOLOGICZNE i polski Związek Hist. Sztuki. W piątek, dnia 15 grudnia o godz. 6 w sali Seminarjum Archeolog. Uniw. Jag. ul. św. Anny 12 mówić będzie dr. Marjan Morelowski na temat: „O obecnym stanie prac nad odzyskaniem i odszukaniem muzealiów polskich w Rosji." Wstęp wolny — goście mile widziani.

POLSKI ZW. MUZYCZNO-PEDAGOGICZNY urządza w niedzielę 17 grudnia o godz. 11.30 w południe drugi poranek muzykalno-wokalny w sali Muzeum przemysłowego, Smoleńsk 9, na który młodzież i rodziców zaprasza.

KURATORJUM OKRĘGU SZK. KRAKOWSKIEGO wystosowało imieniem „Komitetu Szkolnego dla przedstawień teatralnych" pismo do dyrektora teatru miejskiego „Opera i Operetka", p. Stanisława Poleńskiego. Pismem tem wyraża Kuratorjum serdeczne podziękowanie dyrektorowi Poleńskiemu za jego pełne zrozumienia, prawdziwie obywatelskie stanowisko wobec doniosłej pod względem wychowawczym sprawy szerzenia kultury teatralnej i muzycznej wśród młodzieży szkolnej. P. St. Poleński nie tylko uprzystępnił młodzieży korzystanie z przedstawień operowych, udzielając znacznej zniżki cen biletów, ale doborem i starannością przedstawień podniósł ich znaczenie.

BAL TRADYCYJNY w salonach Franciszków hr. Potockich na rzecz Towarzystwa Pomocy Ofiarom wojen kresowych odbędzie się dnia 6 lutego 1923.

ZGROMADZENIE KOBIET, wdów i sierót z organ. chrześć. dem. odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 grudnia o godz. 2. w poł. w sali przy ul. św. Tomasza 37. Na porządku dziennym sprawa drożyzny. Na zebraniu będą przemawiali posłowie.

ODZNACZENIE ŚP. DRA EDMUNDA SZALITA KRZYŻEM VIRTUTI MILITARI. Dekretem Naczelnego Wodza z dnia 17 maja br. został po śmierci odznaczony krzyżem „Virtuti Militari" oficer II. żelaznej Brygady, adjutant III. bat. II p. Legionów, śp. dr Edmund Szalit. Śp. Szalit, doktor praw, człowiek w sile wieku u progu karjery z wybuchem wojny porzuca wszystko i staje w pierwszych szeregach bojowników o niepodległość Polski. Następnie bierze udział w Kampanji Karpackiej, na Bukowinie, walczy pod Dobronowcami, Czerniawką, Żadobrówką, Rarańczą. W szeregu bitew staje zawsze w rzędzie najdzielniejszych; dwukrotnie ranny — powraca po raz trzeci do pułku, z którym wyrusza na Wołyń i tu już na polskiej ziemi u szczytu uznania u swoich z wrodzoną energią wiodąc swych żołnierzy do kontrataku pada pod Bielgowem dnia 7 listopada 1915 r, gdzie też został pochowany.

Odznaczenie zostało wręczone wdowie, p. Walentynie Szalitowej.

OBNIŻENIE WIZY CZESKIEJ. Konsulat czechosłowacki w Krakowie komunikuje, że został upoważniony obniżyć opłatę za wizy na wjazd do Czechosłowacji o 30 proc. dla kupców, o ile się wylegitymują listem polecającym której z izb handlowych czechosłowackich.

GWIAZDKOWA WYSTAWA ROBÓT KOBIECYCH. Urządzona staraniem komitetu pań, należących do związku komitetów parafjalnych kościołów krakowskich, wystawa gwiazdkowa, w lokalu przy ul. Siennej 5, ściąga od tygodnia bardzo liczne szeregi zwiedzających. Wystawa będzie otwarta do niedzieli 17 bm. włącznie. Pośród wystawionych wyrobów wiele przykuwa uwagę zwiedzających prawdziwie artystycznemi cechami pomysłu i wykończenia. Osobny dział stanowią rzeczy praktyczne, ponadto gustowne ozdoby na drzewko, lalki i różne zabawki dla dzieci. Ponieważ dochód z wystawy przeznaczony jest dla najbiedniejszych, pozostających pod opieką komitetów parafjalnych i na urządzenie gwiazdki dla dzieci, zagrożonych utratą wzroku, w zakładach Witkowickich, publiczność krakowska powinna tłumnie zwiedzać wystawę i robić tam zakupy rzeczy wykwintnych i do codziennego użytku służących.

NOWE ŚRUBOWANIE CEN. Piekarze krakowscy wnieśli onegdaj do magistratu nowy cennik. Historja ta powtarza się wprost epidemicznie co parę dni, podobnie jak i z cennikami masarskimi i rzeźniczymi. To niesłychane wprost śrubowanie cen staje się prawdziwą katastrofą dla pracujących warstw naszego miasta. Wobec wniesienia cennika przez piekarzy można się spodziewać, że do zatwierdzenia cennika nowego zniknie chleb z piekarń. Jest rzeczą władz, by podobny „zabieg" piekarski nie przyszedł do skutku.

ZWIĘKSZONE OPŁATY OD KAWIARŃ, RESTAURACYJ I KONCERTÓW. Magistrat krakowski ogłasza, że ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu reskryptem z dn. 4 listopada 1922, zatwierdziło uchwałę Rady m. Krakowa z dnia 15 grudnia 1921 r., którą podwyższono przypadające w myśl przepisów ustawy z dnia 11 lipca 1914 gminne opłaty ryczałtowe od kawiarń, restauracyj i t. p. innych przedsiębiorstw, urządzających bezpłatne koncerty lub jakiekolwiek inne widowiska z kwoty 1 do 100 Mp. dziennie do kwoty 10 do 1000 Mp. dziennie, oraz opłaty ryczałtowe od karuzeli i huśtawek z kwoty 10 do 100 Mp. miesięcznie do kwoty 100 do 1000 Mp. miesięcznie. Opłaty w powyższej wysokości od koncertów wprowadza się od dnia 1 grudnia 1922.

ZEBRANIE CHRZEŚĆ. DEMOKRACJI. Redakcja „Głosu Narodu" komunikuje: Zebranie Chrześć. Demokracji odbyło się 13. bm. przy ul. Potockiego 11. Wobec zgromadzonego obywatelstwa krakowskiego przedstawił poseł Holeksa sytuację polityczną w Polsce i poinformował zebranych o przebiegu ostatnich wypadków, związanych z wyborem prezydenta Rzeczypospolitej. Następni mowcy, p. Bilik, ks. Kasprzyk, p. Ryglewicz i inni wzywali społeczeństwo do czujności i zachowania równowagi wobec zbliżających się trudności. Zebraniu przewodniczył p. inż. Adelman.

SOBOTNI ODCZYT P. DR. MELANJI GRAFCZYŃSKIEJ w Kollegium Wykładów Naukowych ilustrowany będzie przez pianistę Franciszka Zucharę, który odegra szereg utworów Liszta. Część wokalną objął p. dr. Rawicz.

POD ADRESEM ZAKŁADU CZYSZCZENIA MIASTA. Mieszkańcy dzielnicy Kazimierz, a w szczególności ulic Orzeszkowej, Augustjańskiej i sąsiednich zwracają się do M. Zakładu Czyszczenia Miasta, by zechciał wreszcie usunąć nagromadzone od szeregu miesięcy śmieci i popiół z podwórców domów. Odpadki te stają się rozsadnikiem chorób zakaźnych, które ostatnio nawiedziły Kraków. Dlatego też dalsze zaniedbywanie swych obowiązków przez Zakład Czyszczenia miasta byłoby karygodnem lekceważeniem wymogów hygieny i zdrowotności mieszkańców naszego miasta.

(s) **ZNOWU BANDYTA RZUCIŁ SIĘ NA SĘDZIEGO NA SALI ROZPRAW.** W dniu wczorajszym sala rozpraw Nr. 67. tut. sądu karnego była widownią niebywałego napadu zasądzonego opryszka na przewodniczącego rozprawy s. o. dr. Podobińskiego.

Oto sędzia Podobiński rozpatrywał sprawę znanego na bruku krakowskim niebezpiecznego opryszka, Jana Mastalerza, któremu akt oskarżenia zarzucił zbrodnię gwałtu publicznego.

Po ogłoszeniu wyroku, mocą którego Mastalerz został skazany na 6 miesięcy więzienia — zasądzony z furją rzucił się na stół sędziego, chcąc dosięgnąć dra Podobińskiego. Dzięki jednak przytomności znajdującego się na sali rozpraw policjanta — niecny zamiar Mastalerza został udaremniony. Opryszek nie dał jednak za wygraną; poczuwszy silne pięści policjanta na swym karku — rzucił się na ziemię i począł szamotać się wydając przytem przeraźliwe ryki. Dopiero przy pomocy nadbiegłych dozorców udało się opryszka ubezwładnić i odprowadzić do celi.

Przy sposobności zaznaczyć należy, że podobne wypadki zdarzają się w tut. sądzie okr. karnym dość często. Trzeba, by prezes sądu p. Pelc pomyślał o jakichś środkach zaradczych, któreby umożliwiły sędziom spokojne sprawowanie swego urzędu.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Za różne kradzieże, dokonane ostatnie w Krakowie, aresztowani zostali przez organa policji: Piotr Klimek (lat 18), Andrzej Sitarz (lat 17), Jan Kozak (lat 17), Wojciech Zegarmistrz (lat 18) i Franciszek Surmal (lat 19).

Onegdaj włamano się do mieszkania p. Izraela Gallera przy ul. Starowiślnej l. 37 i skradziono bieliznę znaczoną literami R.G. i I.G. wartości 250 tysięcy marek. Włamywacz dostał się do mieszkania przez okno.

Ze strychu domu pod l. 5. przy ul. Podbrzezie skradziono onegdajszej nocy bieliznę wartości 100 tysięcy Mp. na szkodę p. Gusty Kippel.

PODRZUCONE NIEMOWLĘTA. W bramie domu pod l. 2 przy ul. Potockiego znaleźli onegdaj domownicy podrzucone kilkumiesięczne dziecko niewiadomego pochodzenia. Również tego samego dnia znaleziono w sieni domu pod l. 19 przy ul. Koletek niemowlę płci żeńskiej. Dzieci oddano do żłóbka miejskiego, za matkami niemowląt wszczęto poszukiwania.

Z kraju.

MIANOWANIA W WOJSKU. Naczelnik państwa i Naczelny wódz mianował gen. bryg. Rejnera Władysława zastępcą d-cy O. K. Nr. II, gen. bryg. Hausera Edmunda zastępcę d-cy O. K. Nr. II. — zastępcą d-cy O. K. Nr. VII, gen. bryg. Zemanka Henryka Józefa, komendanta ob. war. Toruń — zastępcą d-cy O. K. Nr. VIII, gen. bryg. Berbeckiego Leona — zastępcą inspektora armji Nr. 1. i płk. szt. gen. Kleeberga Franciszka d-cą 14 dywizji piechoty.

MEBLE PREZYDENTA NARUTOWICZA. Podczas katastrofy pod Zgierzem przy końcu października zostało uszkodzonych kilka wagonów. Okazuje się obecnie, że w kilku wozach były meble należące do prez. Narutowicza, które sprowadził z Szwajcarji.

MUZEUM HISTORYCZNE W GRODNIE. W Grodnie odbyła się uroczystość otwarcia muzeum historycznego.

REGULACJA POŁĄCZEŃ KOLEJOWYCH POLSKO-ŁOTEWSKICH. W tych dniach odbędzie się w Turmincie, miejscowości położonej nad granicą łotewską konferencja przedstawicieli dyrekcji kolejowej wileńskiej i kolei łotewskich w sprawie uregulowania bezpośredniej komunikacji między Polską a Łotwą.

ZMIANA WYSOKOŚCI MNOŻNIKA CELNEGO. W „Dzienniku Ust." ogłoszono rozporządzenie, mocą którego mnożnik celny zostaje podwyższony do 1000, dopłata zatem do cła wynosić będzie 99.900 pr.

NAGRODĘ POKOJOWĄ NOBLA, jak P.A.T. donosi, otrzymał Nansen.

NA CZEŚĆ PASTEURA. Warsz. „Kurjer Polski" donosi: Wczoraj w instytucie epidemjologicznym odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa Biologicznego dla uczczenia 100-lecia urodzin Pasteura. Przemówienie wygłosił znakomity epidemjolog, prof. Santacuzene. Na uroczystości obecni byli liczni przedstawiciele świata naukowego z ministrem zdrowia, drem Chodźką na czele.

HOŁD WETERANOWI PIEŚNIARZY ŚLĄSKICH. Na zebraniu Związku literatów polskich w Poznaniu 8 bm. uchwalono przesłanie adresów z wyrazami hołdu weteranowi pieśniarzy śląskich p. Wawrzyńcowi Hajdzie w Piekarach. P. Hajda jest ślepym starcem, autorem szeregu pieśni patrjotycznych. Witał on generała Szeptyckiego po zajęciu przez Polaków Piekar.

GÓRNICY POLSCY DO FRANCJI. Przyjmowanie górników hauer, Lehrhäuer do Francji trwać będzie obecnie tylko do 20 grudnia br., poczem będzie prawdopodobnie na dłuższy czas aż do odwołania przerwane, z powodu reorganizacji urzędu misji francuskiej w Oświęcimiu. W interesie więc tych bezrobotnych, którym zależy na tem, by jak najprędzej dostali się do pracy we Francji, jest wskazane, żeby jeszcze przed 20 bm. celem przyjęcia w Oświęcimiu się zgłosili. Obecnie uruchomione zbiorowe transporty przewożą robotników bezpłatnie aż na miejsce pracy.

DWA WYROKI ŚMIERCI WE LWOWIE. We wtorek skończyła się we Lwowie dwudniowa rozprawa przeciw 1). Wasylowi Krawczukowi, mordercy swego brata Hnata, 2). bratowej i kochance Wasyla, Katarzynie Krawczuk, tudzież 3). jej matce Anastazji Gowenko. Odpowiadały one za zamordowanie śp. Hnata Krawczuka.

Na podstawie prowadzonej rozprawy przysięgli potwierdzili pytania w kierunku zbrodni morderstwa odnośnie do dwojga pierwszych, zaprzeczyli zaś w odniesieniu do ostatniej. Na tej podstawie trybunał skazał Wasyla Krawczuka i Katarzynę Krawczuk na karę śmierci przez powieszenie, natomiast Anastazję Gowenko uwolnił od winy i kary.

Przeciw wyrokowi obrona zgłosiła zażalenie nieważności.

PODATEK GMINNY W RESTAURACJACH. Magistrat w Warszawie uchwalił statut podatku od spożycia. Podatek ten opłacać będą goście restauracyjni używający alkoholu. Obowiązywać on będzie tylko wieczorem: do g. 9 wiecz. wynosić on będzie 10 proc., od godz. 9 do 11 wiecz. — 15 proc., od 11 do 1 w nocy 20 proc., później 30 proc. Do rachunków w gabinetach dochodzi ponadto jeszcze 10 proc.

Z KAHAŁU WIELICKIEGO skradli onegdaj niewyśledzeni sprawcy pięć drogocennych lichtarzy. Skradzione lichtarze przedstawiają wartość 5 miljonów Mp.

Ze świata.

POLSKIE PISMO W BRAZYLJI. W Buenos Aires zaczął wychodzić miesięcznik polityczny, ekonomiczny i literacki pod tyt. „Polonia", w języku hiszpańskim. Pierwszy numer zawiera tekst konstytucji polskiej, uwagi z życia politycznego i t. p.

PODWYŻSZENIE TARYFY POCZTOWEJ W NIEMCZECH. Pewną, aczkolwiek niezbyt wielką pociechę dla nas może stanowić fakt, że nie tylko w Polsce ale także i gdzieindziej, w miarę spadku waluty wzrastają wszelkiego rodzaju opłaty na rzecz skarbu państwa. Oto np. w Niemczech, które są jeszcze Krezusem w porównaniu z Polską, od dnia 15 bm. opłata od listu zwykłego wynosi 25 mk. niemieckich co wedle obecnego kursu czyni 55.75 marek polskich karta pocztowa zaś kosztuje 15 marek, czyli 33.45 marek polskich.

Podobny stosunek zachodzi do reszty opłat pocztowych i do opłat za telegramy.

WSZECHPOLSKA SZKAWKA PRUSKA. Jest nie niemieckie ilustrowane pismo pod śląskim tytułem „Pieron", wychodzące w Gliwicach pod zaborem nie-

mieckim, nakładem propagandy wszechniemieckiej. Zale one je jeszcze w czasie plebiscytu, aby lżyć, pluć i zohydzać Polaków i Francuzów. Numer z dnia 15 września poświęcono specjalnie Francuzom, mianowicie jen. Le Rondowi i pułk. Blanchardowi, których przy pomocy chamskich, pulgawych i ordynarnych ilustracji zohydzono w sposób, który hańbą okrywa tylko niemiecką propagandę. Redakcja anonimowego „Pierona" zapowiada specjalne numery, poświęcone plugawieniu ludności polskiej. Szkoda, że te dokumenty hańby i spodlenia nie są znane szerszej opinji francuskiej i polskiej.

DRUGI KSIĄŻĘ GRECKI PRZED SĄDEM. Sensację dnia wywołuje wiadomość, że przeciwko drugiemu bratu b. króla Konstantyna, księciu Mikołajowi wdrożono dochodzenia karno-wojskowe.

„KWIETNA ZAMIEĆ" Mieczysława Zielenkiewicza jest już na wyczerpaniu. Nieliczne egzemplarze jeszcze do nabycia u Gebethnera i Wolffa, Rynek gł.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

OSTATNIE WYSTĘPY P. WYSOCKIEJ W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Znakomita tragiczka kończy obecną swą gościnę i ukaże się tylko trzykrotnie — „Judycie", t. j. dzisiaj jutro i w poniedziałek 18 b. m. a nadto jedyny raz tylko w „Hamlecie" na przedstawieniu popołudniowem w niedzielę 17 bm.

We wtorek 19 bm. wchodzi na afisz nowość wiedeńskiego autora K. Götza, subtelna groteska p. t. „Ingeborga". Skoncentrowana ta komedja przedstawia ograny, zdawałoby się, temat trójkąta małżeńskiego w nowej a niezwykłej formie. Komedja Götza otrzymała wyborną obsadę w osobach pp. Kosmowskiej, Nowarzewskiej, Białkowskiego, Senowskiego i Nowakowskiego, który sztukę wystawia.

„Ingeborga" rozpocznie cykl utworów z repertuaru bieżącego, z których następną będzie nowość Adama Grzymały-Siedleckiego — „Pawaś Króla Jegomości".

WYSTĘP E. GASIŃSKIEGO W „BAGATELI". Wczorajszy wieczór premierowy w „Bagateli" przyniósł nową i niezwykłą atrakcję. P. Gasiński w głównej roli „Bębna" zaraz pierwszem swojem zjawieniem się nawiązał sympatyczną nić ścisłego kontaktu z krakowską publicznością, która powitała znakomitego gościa serdecznie, jak dobrego znajomego.

Publiczność rozkoszowała się grą, będącą arcydziełem naturalności i [illegible] humoru, świetną w momentach komicznych. Po każdym akcie entuzjastycznie oklaskiwano mistrza, zmuszając do wielokrotnego ukazywania się przed kurtyną; scenę zarzucono kwiatami.

Znakomitą partnerką była w tytułowej roli p. Wernicz, ujawniająca całą naiwność dziewczęcia, u którego budzą się słodkie marzenia o sławie, miłości i [illegible]

Pp. Siekierzyńska, Trojanowska, Garańska, Kolman, Orzelska, Ordyńska, Szreniawa, Miedzińska, Winkler, Żelawski, Wesołowski, Lejowski, Kolwas, Dietrich, tworzyli koncertowy zespół pod reżyserską wolą p. Nowackiego.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś i jutro występ E. Gasińskiego w „Bębnie", w sobotę popoł. po cenach 40% zniżonych „Banco" po raz ostatni z pp. Brzezową, Węgierką i Dobrzańskim.

W niedzielę popoł. po cenach 40% zniżonych „Przebudzenie się wiosny" z pp. Malicką i Węgierką.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Judyta".
Sobota: „Judyta".
Niedziela popol. o godz. 3: „Hamlet".
Niedziela wiecz.: „To co najważniejsze".
Poniedziałek: „Judyta".
Wtorek: Nowość: „Ingeborga" K. Goetza.

TEATR „BAGATELA".

Piątek: „Bęben" (występ E. Gasińskiego).
Sobota popol.: „Banco" (ceny 40% zniżone).
Sobota wiecz.: „Bęben" (wyst. Gasińskiego).
Niedziela popol.: „Przebudzenie się wiosny", (ceny 40% zniżone.
Niedziela wiecz.: „Bęben" (występ E. Gasińskiego).
Poniedz.: „Bęben", (występ E. Gasińskiego)
Wtorek: „Bęben" (występ E. Gasińskiego).

Giełda Krakowska

14. grudnia 1922 r.

Wczorajsze zebranie giełdy krakowskiej okazało mało zainteresowania dla walut wysokowartościowych, które też wskutek małego popytu straciły dość znacznie na kursie. Dla dolarów zainteresowania nie było. Również i transakcje frankami franc. robiono od początku po kursie słabszym — podobnie i funty angielskie nabywano po niższych cenach. Jedynemi zwyżkowemi „walutami" były marki niemieckie i korony austrjackie, które wykazywały stałą tendencję zwyżkową.

Na rynku papierów dywidendowych ruch bardzo silny. Mimo znacznej podaży kursa papierów dość znacznie się poprawiły. Dużą pokupnością cieszyły się akcje „Zieleniewskiego", które zyskały 1100 punktów, dalej „Górka" (plus 1250), Cegielski (plus 500), Trzebinia-żelazo (plus 700). Z innych poszukiwano P. T. H., Tepege, Pocisk, Parowozy, Żeglugę Polską i Impex

W akcjach bankowych ruch stosunkowo słabszy. Kupowano Bank Związku Spółek Zarobk. po 11 000 oraz Bank przemysł. po 2.500.

Płacono w Krakowie za

Dolary	—
„ kanadyjskie	—
Franki francuskie	1300-1306
„ belgijskie	—
„ szwajcarskie	3480-3500
Funty angielskie	84[illegible]0-84750
Marki niemieckie	2.32-2.38
Korony austryackie	25 3/4 26 1/4
„ węgierskie	—
„ czeskie	563.75-569
Dynary	—
Lei rumuńskie	—
Liry włoskie	—
Floreny holenderskie	—

Akcye tow. handl. i przem.	dawano	żądano	tranzakcye
Polskie Tow. hand.	1900	2100	1945—1950
„Pozmna"	6500	7500	7000
Żegluga polsk	475	525	500
Zieleniewski	17000	18500	17000—18100
Parowozy	6500	7500	6850—6900
H. Cegielski	39000	4.000	39500 40000
„Trzebinia"	8000	8500	8000—8200
„Pocisk"	3200	3700	3400—3500
„Górka"	28000	30000	28250— 9500
[illegible]	16500	17500	16900—17250
„Tepege"	16000	17300	17200—16900
Polska nafta	4200	4700	4450 -4500
Krekus	4000	4500	4200
Chodorów	26000	28000	26200 -26750
Elektrownia Siersza	2300	2700	2500—2600
Automotor	1800	2300	1900—2200
Ćmielów	10800	11800	11500
Strug	3200	3800	3500
Impex	350	450	
Szczakowa			69000
Bank Hipoteczny	1400	1800	
Bank Zw. Spółek	9000	11000	
Bank Przemysł.	2200	2600	2500

GIEŁDA BERLIŃSKA. 14 grudnia. Początkowe kursa z godziny 12-tej: Holandja 3.170, Włochy 396, Londyn 36.500, Nowy York 7.900, Paryż 562 1/2, Praga 244, Szwajcarja 1.505, polska marka 48 3/4, korona austrjacka 11, dolary 7.800. Tendencja spokojna.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. 14 grudnia. Zamknięcie giełdy. Berlin 0.06 3/4, Holandja 211, Nowy York 527 1/4, Londyn 24.51, Paryż 37.55, Medjolan 26.42, Praga 16.20, Budapeszt 0.22 3/4, Bukareszt 8.20, Zagrzeb 1.55 Sofja 3.95, Warszawa 0.03 1/4, Wiedeń 0.007, austrjacka korona stemplowana 0.0076.

Znowu podrożenie kolei.

Warszawa. (Telef.) Ministerstwo kolei postanowiło podwyższyć od 1 stycznia 1923 **taryfę towarową o 100%, osobową o 50%.**

Węgry przeciw udziałowi w długu austryackim.

Z Budapesztu donoszą: Rozstrzygnięcia komisyi reparacyjnej w sprawie podziału długów byłej austro-węgierskiej monarchii uważane jest przez węgierskie polityczne i finansowe koła za **niesprawiedliwe** i **nie do utrzymania.** Wskazują one na to, że Węgry utraciły dwie trzecie swojego obszaru też, że nałożenie na nie 50 procent ogólnego długu, co czyni 6 miljardów marek złotych, jest stanowczo za dużo.

Zmniejszanie się bezrobocia we Francyi.

„Frankfurter Zeitung" donosi z Paryża: Według obliczeń ministerstwa pracy, liczba bezrobotnych we Francyi, która w roku 1921 wynosiła 91.000 spadła obecnie na 2.104. W budżecie tegorocznym przewidziano tylko 2 i pół miliona franków, jako fundusz zasiłkowy dla bezrobotnych, podczas gdy w roku 1921 kwota na ten sam cel przeznaczona wynosiła 24 miliony. Charakterystycznym jest również fakt, że robotnicy, zajęci w przemyśle, którzy pochodzą jednak ze wsi, z powrotem wracają do zajęć rolnych. W r. 1920 powróciło takich robotników 50.000 w r. 1921 7.000, zaś w r. 1922 liczą ich na 100.000.

Komisya do spraw technicznych. Min. przem. i handlu utworzy Komisyę dla spraw natury technicznej, w skład której sfery przemysłowo handlowe proponują szereg osób, obeznanych fachowo teoretycznie i praktycznie ze sprawami, wchodzącemi w zakres działalności Komisyi.

Handel polsko-australijski. W Sydnej powstało „Towarzystwo Polono Australia", celem pośredniczenia w handlu polsko australijskim, powołujące się na referencye konsulatu generalnego Rzplitej Pol. w Sydney.

O długi Niemiec.

Praga. (Telef.) Na posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych postawili posłowie niemieccy zapytanie, czy prawdą jest, **że mała ententa zaprotestowała przeciwko obniżaniu długu niemieckiego,** i czy to prawdą jest, **że Polska wzięła udział w tym proteście.** Benesz odpowiedział, że nic mu o tem nie wiadomo. — Udzielił tylko instrukcyi posłowi czeskiemu w **Londynie,** aby mała ententa została dopuszczona na konferencyę w Brukseli. **Rządowi polskiemu udzielił Benesz informacyi o tej akcyi.**

TELEGRAMY.

Minister angielski o rzekomych działaniach wojen. Polski.

Londyn. (PAT) W izbie gmin, odpowiadając na pytanie posła **Marela** z partyi pracy, **znanego galiofoba,** minister Guinness oświadczył, **że manewry wojskowe pod Poznaniem w r. 1922 wykonane zostały wyłącznie pod wodzą polskich oficerów, nie zaś pod wodzą oficerów francuskich, którzy brali jedynie udział w charakterze widzów,** odpowiadając na zaproszenie przesyłane z reguły wszystkim zagranicznym attachés wojskowym. Minister oświadczył pozatem, że są najzupełniej **bezpodstawne twierdzenia Marela, jakoby Polska fortyfikowała półwysep Hel i zamierzała przeprowadzić strategiczną linię kolejową, łączącą Gdańsk z Gdynią, jakoby gromadziła w Gdańsku zapasy nafty i amunicyi, przeznaczone dla floty francuskiej.** Wreszcie jakoby zamierzała wydatki na wszystkie te przygotowania wojskowe przenieść na rachunek **odszkodowań niemieckich** z tytułu odszkodowań na rzecz odbudowy zniszczonych obszarów Francyi.

Żądania delegacji tureckiej.

Lozanna 14 grudnia. (PAT). Delegacja turecka przesłała do prezydjum konferencji notę, w której **żąda utworzenia dla sprawy cieśnin morskich specjalnej komisji.** Z tem samem żądaniem wystąpiła podobno także delegacja rosyjska.

Polemika Lloyda Georga z Poincarem.

Paryż. (Telef.) „Matin" donosi, że Lloyd George wygłosi w najbliższym czasie w izbie gmin wielką mowę o polityce zagranicznej, przyczem będzie polemizować z Poincarem.

Grecya w małej ententcie.

Belgrad. (Telef.) Wedle doniesienia dzienników, zanosi się na formalne przystąpienie Grecji do małej ententy. Szczegóły układów zostały ułożone w Lozannie.

Przejęcie władzy w Belwederze.

Warszawa. (AW). Dzisiaj o godz. 12-tej w południe odbyła się w Belwederze **uroczystość przejęcia władzy z rąk Naczelnika Państwa Piłsudskiego przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Narutowicza.** Obecni byli Marszałek Sejmu Rataj, Marszałek Senatu Trąmpczyński, rząd i wyższe władze wojskowe. Ceremonję prowadzili dyrektor kancelarji cywilnej Car i szef protokołu Przeździecki. Przed Belwederem **ustawiono honorowe warty wojskowe.** Punktualnie o godz. 12-tej rozległy się z Łazienek **przepisane salwy armatnie.**

Marszałek Rataj u Prez. Narutowicza.

Warszawa. (AW). „Kurjer Informacyjny" podaje, że dzisiaj w nocy Marszałek sejmu **Rataj** złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej. Fakt ten wpłynie niewątpliwie na ukształtowanie się nowego gabinetu.

Konwent seniorów.

Warszawa. (AW) W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem Marszałka Rataja **odbyło się posiedzenie Konwentu seniorów sejmu.** Sprawy podziału przewodnictwa w komisjach nie załatwiono. **Ukonstytuowane one będą na zasadzie większości.** Dokonano jedynie podziału miejsc w komisjach.

O nowy gabinet.

Warszawa. (AW) **Kwestją dnia jest sprawa utworzenia nowego gabinetu.** Dzisiejsze posiedzenie klubu Piasta uchwaliło jednomyślnie wystąpić z inicjatywą utworzenia **rządu koalicyjnego,** przyczem należy zauważyć, że chodzi tu wyłącznie o koalicję stronnictw polskich. Według wiadomości „Kurjera Informacyjnego" **niema stronnictwa, któreby wypowiadziało się za pozostawieniem u władzy dawnego gabinetu.** Poseł **Witos** prowadzi rokowania z przywódcami prawicy, pośrednicząc w porozumiewaniu się z lewicą. Nie jest wykluczonem, że dzisiaj będzie rozstrzygniętą sprawa możliwości utworzenia gabinetu koalicyjnego, **co jednak nie pociągnie prawdopodobnie zbyt szybkiego ukonstytuowania się rządu** wobec zawiłej kwestji podziału **tek.**

Gratulacye dla Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 13 grudnia.

(PAT) We środę, o godzinie 12 w południe, złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej wizytę poseł włoski, p. Tomassini i wyraził panu Prezydentowi z polecenia włoskiego prezydenta ministrów Mussoliniego oraz we własnem imieniu najszczersze życzenia i wyrazy uczucia radości z powodu wybrania go na ten wysoki urząd.

(PAT) Prezydent Rzeczpospolitej otrzymał następującą depeszę gratulacyjną: Winszuję Ekscelencyi wyboru na stanowisko prezydenta Rzeczpospolitej. Gorąco proszę Boga, aby wspierał Ekscelencyę łaską swą w pracy dla dobra Ojczyzny. Henryk Przezdziecki, biskup podlaski.

Prezydent Narutowicz do posła hrabiego Zamojskiego.

Warszawa. (PAT) W odpowiedzi na depeszę gratulacyjną posła Zamojskiego, Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do niego następujący telegram: Zasyłam najserdeczniejsze podziękowanie za nadesłane mi przez Pana życzenia, gdyż szlachetną intencyę oceniam w całej rozciągłości. Narutowicz.

Umowa z robotnikami rolnymi.

Warszawa. (AW). Pertraktacje prowadzone od dłuższego czasu pomiędzy Związkiem Ziemian a Związkiem zawodowym pracowników rolnych w sprawie zawarcia umowy zbiorowej na rok 1923 dobiegają końca. Minister pracy przewiduje pomyślne załatwienie sprawy.

Rozdział długów austryackich.

Warszawa. (Telef.) Z Paryża donoszą: Wbrew dotychczasowym wiadomościom, podają pewne Ajencje, jakoby w komisji dla rozdziału dawnych długów monarchji austr. nie doszło do porozumienia.

Niemcy zwracają pieniądze polskim emigrantom.

Warszawa. (Telef.) Dowiadujemy się, **że na skutek** energicznego wkroczenia rządu polskiego, **Niemcy zwróciły za pośrednictwem** min. spraw zagranicznych skonfiskowane **większe ilości pieniędzy w walucie złotej,** amerykańskiej, trzem reemigrantom polskim Krzemińskiemu, Kowalskiemu, Drudzyńskiemu, którym policja niemiecka w Kolonji pieniądze te odebrała bezprawnie w październiku b. r.

O zabezpieczenie pasa neutralnego.

Warszawa (AW). Dnia 13. b. m. **odbyła się konferencja** w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, która powzięła decyzję co do szeregu **środków** jakie należy zastosować **w związku z wiadomościami o stanie bezpieczeństwa w pasie neutralnym polsko-litewskim.** W konferencji wzięli udział: dyrektor departamentu bezpieczeństwa Urbanowicz, który powrócił z podróży inspekcyjnej z granicy polsko-litewskiej. Na konferencji **zadecydowano wydać zarządzenia o zwiększeniu posterunków policyjnych w pasie neutralnym, po wzmocnieniu ich liczby i należytem zaopatrzeniu w broń.** Pozatem konferencja zwróciła specjalną uwagę na konieczność jak najszybszego uregulowania sprawy pasa neutralnego na forum międzynarodowem.

Niemcy szerzą wieści o dymisyi Poincarego.

Wiedeń. (AW). Korespondent paryski „Neue Freie Presse" donosi, że koła parlamentarne liczą się rzekomo nadal **z ewentualnością dymisji Poincarego.** Pewien dziennik socjalistyczny twierdzi nawet, że **Tardieu jest już upatrzony na następcę Poincarego** i złoży gabinet, składający się z samych członków prawicy. Przewodnictwa w gabinecie p. Tardieu nie chce natomiast sam objąć i zaofiarował je p. **Clemenceau, ten jednakowoż waha się stanąć na czele rządu złożonego wyłącznie z członków prawicy.** Wiadomość tę należy przyjąć z odpowiednią rezerwą.

Austryackie fabryki broni.

Wiedeń. (Telef.) „Tag" donosi, że państwa małej ententy zażądały od Rady Najwyższej pozwolenia, by mogły **korzystać z austrjackich fabryk amunicji w szczególności domaga się tego Jugosławja.**

Porozumienie angielsko-tureckie.

Wiedeń. (Telef.) „N. Fr. Presse" donosi, że mimo ostrych starć w Lozannie między Turkami a Anglikami, zanosi się na porozumienie angielsko-tureckie w kwestji mniejszości narodowych.

Keynes agituje na rzecz Niemiec.

Wiedeń. (AW). W jednym z ostatnich numerów „Neue Freie Presse" zamieścił znany angielski germanofil Maynard Keynes, agitator niemiecki, kilka uwag na temat rozwiązania **kwestji reparacyjnej** na podstawie angielskiego sanacyjnego projektu. W całym szeregu punktów poddaje on krytyce dotychczasowe próby **rozwiązania. Punktem wyjścia jego rozumowania jest stwierdzenie faktu całkowitego (?) upadku gospodarki niemieckiej.** Żąda on dla Niemiec conajmniej 4-letniego moratorium a każdy przeciwny temu plan zniszczy zdaniem jego do reszty gospodarcze życie Niemiec. Również i projekty pożyczki zagranicznej nie mogą mieć, zdaniem jego, powodzenia, gdyż ani angielscy finansiści ani amerykańscy nie postawią swych **kapitałów do dyspozycji.** Rozwiązania całego problemu nie oczekuje Keynes ze strony francuskiej, **której szczególnie za złe bierze jej plany nadreńskie,** będące, zdaniem jego, tylko osłonką właściwego celu polityki francuskiej, to jest **zaanektowania (??) prowincji niemieckich aż do linji Renu,** aby tym sposobem osiągnąć jedynie dogodną dla Francji granicę obronną.

Keynes przepowiada w tym wypadku, że **Francja sprowadzi na całą Europę wielkie nieszczęście (??), a i sobie przysporzy nieobliczalne kłopoty przez zaanektowanie przeszło 8 miljonów Niemców.** Nie oczekuje też inicjatywy ze strony Niemiec. Najlepiej pod tym względem mogą spełnić zadanie tylko Anglicy. **Anglja powinna taką uprawiać politykę reparacyjną: przedewszystkiem dać Niemcom chwilę wytchnienia,** udzielając im równocześnie wskazówek, w jaki sposób powinny w tym czasie uporządkować swoje **wewnętrzne stosunki.** Przytem powinna Anglja ustalić, ile Niemcy mają zapłacić po upływie wspomnianego terminu. Polityka Anglji powinna zawierać również i odpowiednie projekty wobec Francji.

Benesz o stosunkach z Polską.

Praga. (AW). Na dzisiejszem posiedzeniu wydziału dla spraw zagranicznych odpowiadał dr. **Benesz** na kilka interpelacyj. Co do **Polski** oświadczył on, że zawarto z nią istotnie układ, **którego jednak nie ratyfikowano ze strony polskiej,** podobnie jak wiele innych układów z Polską. To samo dotyczy układu co do obywatelstwa państwowego. Chociaż umowy nie są ratyfikowane, to jednak **w praktyce przeprowadza się wiele postanowień handlowych, finansowych a także ze spraw obywatelstwa.** Co do sprawy **Jaworzyny,** to rząd czeski poczynił wszystko, co w jego mocy **celem utrzymania się na swem stanowisku prawnem. Rząd czeski nie dopuści do zmiany tego stanowiska.** Co do przeszkód w ruchu granicznym na Śląsku Cieszyńskim, te nie są one niczem nadzwyczajnem, gdyż na wszystkich granicach zdarza się coś podobnego. W każdym razie utrudniają one na Śląsku Cieszyńskim spełnianie służby granicznej. Ta okoliczność świadczy, że istotnie nie wygasły tam jeszcze antagonizmy.

Krwawe rozruchy komunistyczne w Niemczech.

Berlin. (AW). **W miejscowości Goeppingen przyszło między nacjonalistami a komunistami do krwawych starć.** Kilka osób ciężko rannych.

TO i OWO.

Elegancka banda włamywaczy.

Świat poleruje się coraz staranniej. Złodzieje, włamywacze, bandyci i t. p. nieprzyjaciele porządku społecznego o dawnym typie znikają, a ich miejsce zajmują „eksproprjatorzy", zaliczający się swym wyglądem do „high-life'u".

Bandę takich eleganckich włamywaczy w stylu „modern" wykryto przed paru dniami w Budapeszcie. Na czele jej stał Juljusz Takacs, inżynier dyplomowany. Składała się ona z 9-ciu oddziałów, „operujących" zosobna a dzielących się wspólnie zdobytymi łupami.

Członkowie bandy mieli wytworne mieszkania, które zajmowali wraz ze swemi przyjaciółkami i wspólnego pasera, u którego znaleziono skradzionych rzeczy w wartości 10 miljonów koron węgierskich. Śledztwo policyjne ustaliło dotąd, że banda ta skradła przy pomocy włamań towarów, ubrań, kosztowności za 50 miljonów koron. Ile jednak wynosi w rzeczywistości szkoda przez nią wyrządzona, dojść będzie niepodobieństwem. Dodać przytem trzeba, że eleganccy włamywacze za teren swej działalności obrali dwie najzasobniejsze dzielnice Budapesztu — środek miasta i tzw. Leopoldstadt.

Aresztowania włamywaczy dokonała policja w mieszkaniu wyżej wspomnianego prezesa w chwili, gdy zbrodniarze dzielili się łupem. Uzrawszy detektywów, przedostających się oknami do lokalu, włamywacze zgasili światło elektryczne i rozpoczęli gęsty ogień rewolwerowy przeciw policjantom, z których kilku zranili. Ubezwładniono ich wreszcie i skutych odprowadzono do najbliższego komisarjatu, gdzie przyznali się tylko do 17 włamań.

Co za pyszny temat dla filmu!

Plaga kradzieży w porcie hamburskim.

„Frankfurter Zeitung" donosi z Hamburga, że życie gospodarcze tego miasta jest poważnie zagrożone. Mianowicie zagraniczne towarzystwa okrętowe zagroziły bojkotem portu hamburskiego, a to **z powodu licznych dokonywanych tam kradzieży, które w ostatnich czasach przybrały wprost katastrofalne rozmiary.** W zrozumieniu niebezpieczeństwa wezwał wydział robotniczy w Hamburgu do bezwzględnego donoszenia o najmniejszej kradzieży, aby tym sposobem zapobiedz zamarciu gospodarczego życia miasta.

SKŁADKI.

NA POMNIK KS. PONIATOWSKIEGO. Grono naucz. szkoły VII. kl. żeńskiej w Wieliczce Mp. 2400

NA POGOTOWIE RATUNKOWE. Ludmiła Federowicz Mp. 400

NA CEGIEŁKĘ DOMU MEDYKÓW. Dr. Henryk Krogulski, Sosnowiec Mp. 10.000.

NA ZAKŁAD ŻUROWSKIEJ. Falandyssa Mp. 200.

NA FLOTĘ POLSKĄ. Antoni Bonicki, Świączyń Mp. 5000.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem [illegible]